

Marcelina Szlachcic, Z Tobą

Proszę tylko, nie łam serca mi
Uderzyłeś tak jak mocny drin
Dajesz coś, czego mi nie dał nikt
Chcę mieć ciebie na wyłączność

Proszę tylko, nie łam serca mi
Mokre usta, smak tonic, gin
Każdy dotyk uzależnia i
Masz mnie teraz na wyłączność

Lekko szumi w głowie
Dam odpowiedź
Teraz czuję, że jeszcze moment
Nieroztropnie znów to robię

Chcę latać z tobą
I wiem, że mogę teraz więcej
Chcę więcej x2

Jestem teraz tak wysoko, bejb
Kiedy patrzysz tak głęboko, wiem
Że pie*olę cały świat i chcę
Chcę ciebie obok

Bo ten związek mnie kosztuje coś więcej niż stres.
Czasem zimno kalkuluje czy nam dobrze jest.
Dzwonisz do mnie opowiadasz jak ci minął dzień.
A ja myślę czy to tylko wyuczony gest.

Zawsze gdy jesteśmy sami, patrzysz, się na mnie tak że nie potrafię odmawiać.
Lubię, tak czule, całujesz po szyji nakręcam się cała.

Chcę latać z tobą
I wiem, że mogę teraz więcej
Chcę więcej. X2

Mogę mogę
Chcę latać z tobą, latać z tobą x2